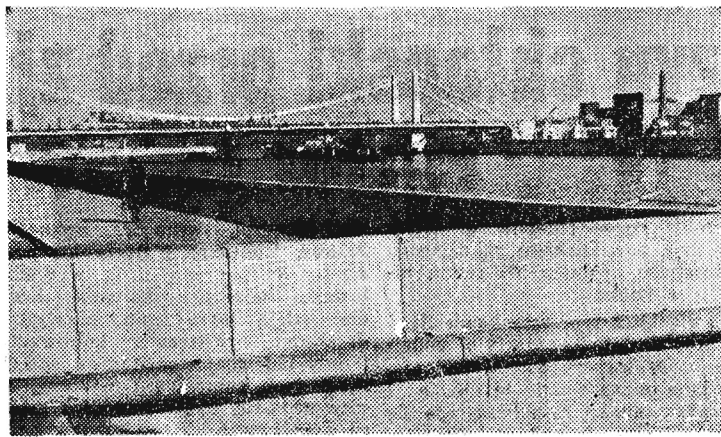


Nowiny Rzeszowskie

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Rok I. Rzeszów — Przemyśl — Krosno, 20 października 1949 Nr. 36



Piaszczysta ongiś i zamulona rzeka Moskwa, przepływająca przez stolicę ZSRR została ujęta w granitowe nabrzeża, które stały się, jako piękne bulwary nabrzeżne, ozdobą miasta. W okresie po Wielkiej Rewolucji, w ramach stalinowskiego planu rozbudowy i przebudowy Moskwy, brzoży rzeczne zostały spięte kłami wspaniałych, nowoczesnych mostów. Na zdjęciu fragment nabrzeża Frunzego i wiążący Most Krymski o przepięknej linii architektonicznej.

Na współpracy ze Związkiem Radzieckim i Polską oraz innymi krajami demokracji ludowej opierać się będzie polityka Niemieckiej Republiki Demokratycznej — stwierdza premier Grotewohl

BERLIN. PREMIER OTTO GROTEWOHL PRZYJĄŁ BAWIĄCĄ W BERLINIE DELEGACJĘ DZIENNIKARZY POLSKICH.

Dziennikarze polscy skierowali do premiera Grotewohla pytanie, jak opinia publiczna w Niemczech przyjęła utworzenie rządu Niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Odpowiedź: W całej radzieckiej stronie okupacyjnej, jak — również w Niemczech Zachodnich siły potęgowe i demokratyczne powitały powstanie faszyzmu Niemieckiej Republiki Demokratycznej jaknajgorzej i jak najżyźliwiej rozumiejąc, że w ten sposób front krajów pokoju i demokracji wzmacnił się o jeszcze jedno państwo. W 24 godziny po utworzeniu rządu, w dniu aktywistów przedstawicieli rządu przemawiali na fa-

brykach i w kopalniach do wielu dziesiątek tysięcy robotników. Była to manifestacja ścisłej harmonii między rządem a narodem niemieckim. Wszyscy ministrowie stwierdzili zgodnie, że ustęp deklaracji rządowej, mówiący wyraźnie o uznaniu granicy na Odrze i Nysie jako granicy pokoju, na wszystkich tych zgromadzeniach spotkał się z jednomyślnym aplauzem (mit ungeteilten Beifall) ze strony ludności pracującej.

Czynnikami reakcyjne, zwłaszcza w Niemczech Zachodnich jak również ich protektorzy anglo-amerykańscy naturalnie są przeciwnikami naszego rządu. Ale wszak my nie rządymy w interesie reakcyjnych, lecz przeciwno nim. Nie rządymy również w imię celów anglo-amerykanów i ich polityki wojennej, ale w imię jedności niezawisłych Niemiec i dla pokoju.

Pytanie: Jakże są bliższe plany niemieckiego rządu demokratycznego?

Odpowiedź: Planów nasze przedstawiliśmy wyraźnie w deklaracji rządowej, w dziedzinie polityki wewnętrznej — podniesienie stopy życiowej ludności drogą wykonania i przekroczenia planu dwuletniego, czemu towarzyszyć będzie cały szereg posunięć, które podniosą nasze życie gospodarcze i naszą stopę życiową do poziomu przedwojennego i powyżej tego poziomu.

Rząd będzie się przy tym opierał na czynnej współpracy ludności pracującej, bez której Niemiecka Republika Demokratyczna nie mogłaby nigdy iść naprzód. Od ludu pracującego zależy w ostatecznej instancji, czy zdołamy dokonać odbudowy Niemiec własnymi siłami.

Rząd nie będzie zatem izolowany, nie będzie pracował przy biurku, chce on być rządem czynnym, jak najściślej współpracującym z masami ludowymi. Opieramy się na naszej własnej sile oraz na solidarności międzynarodowej, na współpracy ze Związkiem Radzieckim, z ludowo-demokratyczną Polską, oraz wszystkimi innymi krajami demokracji ludowej, a nie na napiwkach anglo-amerykańskich, jako dowód tego, jakie sukcesy otrzymaliśmy już na drodze polityki pokojowej, chciałbym przede wszystkim wskazać na naszą młodzież. W największej demonstracji, jaką Berlin widział w ostatnich latach, defilowały w dniu wyborów Wilhelma Piecka na prezydenta kilkuset tysięcy rzesze młodzieży, która nowoobranego prezydenta witała z entuzjazmem i przysięgała wierność reprezentowanej przez siebie polityce.

Dzięki reformie szkolnej, dzięki olbrzymiej pracy wychowawczej wśród młodych ludzi, wyrasta w Niemieckiej Republice Demokratycznej młodzież, która wyzywa się narodowej pychy i szowinizmu, jakim hołdowała w przeszłości, brutalności hitlerowskiej, uczuć wrogich wobec innych narodów, a zwłaszcza wobec narodów słowiańskich. Wolna młodzież niemiecka licząca 1 milion członków w wieku od lat 14-tu do 20-tu, 700 tys. pionierów (organizacja dziecięca) są wychowywane w duchu przyjaźni pomiędzy narodami, w duchu pokoju. Stanowi to cenny wkład w dzieło pokoju międzynarodowego, jest kamieniem węgielnym naszej pracy dla pokoju. Pozyskaliśmy już pokąź na część młodzieży niemieckiej i pozyskamy dla tej idei całą młodzież niemiecką.

(Ciąg dalszy na str. 2-iej)

Niepowstrzymana ofensywa chińskich wojsk ludowych na całym froncie Zajęcie portu Amoy i Watow

NOWY JORK. Korespondenci amerykańscy donoszą z Hong-Kongu o zajęciu przez armię ludową portów Amoy i Watow, stanowiących punkty wypadowe do ewentualnego ataku na Formozę. Korespondenci wyrażają przekonanie, że należy oczekiwać ofensywy armii ludowej na ostatnie schronienie resztek wojsk Kuomintangu w Czung-King. Miasto to, do którego przeniosła się administracja kantońska, znajduje się w odległości 400 mil od czołówek armii ludowej.

Korespondenci donoszą także o

wzmoczeniu działalności oddziałów powstańczych w rejonie pogranicza Indochin.

LONDYN. Agencja Reutersa donosi, że regularne oddziały chińskiej armii ludowej obsadziły w poniedziałek terytorium nad granicą Hong-Kongu, zajmując miasto Szamczun. Dowódca tylniej straży Kuomintangu poddał się i przekazał armii ludowej swój pociąg pancerny. We wtorek nad granicę Hong-Kongu mają przybyć większe siły armii ludowej.

Wymiana przedstawicieli dyplomatycznych między Polską a Niemiecką Republiką Demokratyczną

WARSZAWA. Rząd Polski postanowił uznać rząd Niemieckiej Republiki Demokratycznej oraz ustanowić przy nim przedstawicielstwo dyplomatyczne.

Przedstawicielem dyplomatycznym Rzeczypospolitej Polskiej przy Rządzie Niemieckiej Republiki Demokratycznej został mianowany Karol Tkocz.

Przedstawicielem dyplomatycznym Niemieckiej Republiki Demokratycznej przy rządzie Rzeczypospolitej Polskiej został mianowany p. Friedrich Wolf, znany niemiecki literat antyfaszystowski. Rząd Polski wyraził zgodę na nominację p. Friedricha Wolfa.

Rene Mayer kandydatem na premiera francuskiego Masy pracujących domagają się rządu demokratycznego

PARYŻ. W wyniku dalszych rozmów prezydenta republiki i przetargów międzypartyjnych, następnym kandydatem na stanowisko premiera jest w tej chwili radykał Rene Mayer. Po dłuższym ociąganiu się oświadczył on we wtorek po południu, że będzie próbował utworzyć nowy rząd i w środę zawiadomi prezydenta o rezultacie swych wysiłków.

Najpierw prezydent konferował z przedstawicielami MRP, spotkał się jednak z odmową. Tworzenia nowego gabinetu nie podjęli się ani Bidault, ani Francois de Menthon, przewodniczący grupy parlamentarnej MRP. Następnie rozmawiał z prezydentem przewodniczący parlamentarnej grupy socjalistycznej Lussy. Ale rozmowa ta nie dała żadnego konkretnego wyniku. Wreszcie prezydent przyjął przewodniczącego grupy radykalnej Declos, który po wyjściu z Pałacu Elizejskiego oświadczył dziennika-

Zmiana na stanowiskach sekretarzy KW PZPR

W związku z odwołaniem tow. Józefa Kalinowskiego do Warszawy do innej pracy partyjnej, stanowisko I sekretarza Komitetu Wojewódzkiego P.Z.P.R. w Rzeszowie objął tow. Ptasieński Jan.

Równocześnie w związku z powołaniem tow. Tadeusza Sołtana na stanowisko Redaktora Naczelnego „Nowin Rzeszowskich“ (organu KW. PZPR) stanowisko sekretarza organizacyjnego Komitetu Wojewódzkiego objął tow. Sanocki Józef, pełniący uprzednio obowiązki przewodniczącego Zarządu Wojewódzkiego Związku Samopomocy Chłopskiej.

Depesza kondolencyjna Marsz. Żymierskiego z powodu zgonu Marsz. Tołbuchina

WARSZAWA. Minister Obrony Narodowej Marszałek M. Żymierski przesłał w związku ze zgonem Marszałka Z. S. R. R. — F. Tołbuchina następującą depeszę:

Minister Sił Zbrojnych Z. S. R. R. Marszałek Związku Radzieckiego A. M. Wasilewski W imieniu Wojska Polskiego wyrażam Panu i Armii Radzieckiej, głębokie ubolewanie z powodu przedwczesnej śmierci wybitnego dowódcy Armii Radzieckiej, bohatera wielkiej wojny ojczyźnianej z niemieckim faszyzmem — Marszałka Związku Radzieckiego F. Tołbuchina.

Razem z Panem, Wojsko Polskie ubolewa z powodu tej ciężkiej straty.

Minister Obrony Narodowej Rzeczypospolitej Polskiej
Michał Żymierski
Marszałek Polski

Leśnicy i pracownicy przemysłu drzewnego Rzeszowskiej Okr. Dyrekcji Lasów Państwowych przekroczyli plan 3-letni

Na 2 miesiące i 10 dni przed zakończeniem roku gospodarczego — zakończyli plan 3-letni leśnicy i pracownicy przemysłu drzewnego Okręgu Rzeszowskiego Lasów Państwowych, przy czym dzięki masowemu współzawodnictwu pracy i pomysłom racjonalizatorskim — plan został przekroczony w wielu pozycjach produkcyjnych.

I tak w dziedzinie eksploatacji wykonano plan wyróbki grubizny w 110 proc., a drobniej w 118 proc. Z ważniejszych sortymentów wyrobiono — surowca tartaczno — 130 proc., surowca budowlanego — 181 proc., sklejkowego — 150 proc., kopalniaków — 126 proc. Szupów teletechnicznych i energetycznych — 101 proc.

Plan przetarcia w tartakach wykonany został w 105 proc., plan transportu tarcicy w 105 proc.

W zakresie zalesień plan wykonany został z nadwyżką, do konano bowiem w 117 proc., zalesienia bieżące i w 133 proc. zalesienia zaległe (inwestycyjne) a plan szkoleń leśnych wykonany został w 115 proc. Z użytków niefazdowych — produkcja żywności osiągnęła 132 proc. planu, kory garbarskiej — 147 proc. i ryb — 431 proc.

(c)

PEKIN. Agencja nowych Chin donosi, że 17 bm. rozpoczęła się w Pekinie ogólnochińska konferencja kolejarzy. Przedmiotem konferencji jest opracowanie planu odbudowy kolejnictwa chińskiego i budowy nowych dróg kolejowych w wyzwolonych Chinach.

„Nowiny Rzeszowskie“ obejmują opiekę nad prasą fabryczną

Gazetka ścienna - oręż agitacji masowej

Żywe, barwne ujęcie tematów w gazecie ściennej w zakładach pracy, czy instytucjach, omówienie wszystkich aktualnych zagadnień życia i pracy załogi na łamach gazetki to zasadnicze elementy, które stwarzają gazetkę interesującą, ciekawą i dobrą. Stanie się ona orężem w walce o wykonanie planu, o podniesienie stylu pracy, o poprawienie warunków bytu robotników. Dobrze zredagowana gazetka jest czynnikiem, który niejednokrotnie przyczyni się do unormowania stosunków na zakładzie pracy.

Poważne zaniedbanie na tym odcinku w porównaniu z innymi miastami wojewódzki, jakie istnieje w rzeszowskich zakładach pracy i instytucjach — było objawem niedrobnym. Nie chodzi w tej chwili o analizę przyczyn, które wpłynęły na taki stan rzeczy. Tłumaczenie niektórych rad zakładowych, że redagowanie gazetki ściennej wymaga fachowego przygotowania i specjalizacji w tym kierunku, nie jest słuszne. Najpoważniejszym błędem w dotychczasowej pracy, jaki było można zauważyć w niektórych instytucjach, to brak inicjatywy w tym kierunku. Dlatego też z inicjatywy Komitetu Miejskiego PZPR i Redakcji „Nowin

Rzeszowskich“ zwołano specjalną konferencję w sali MRN w Rzeszowie, poświęconą omówieniu form redagowania gazetki ściennych i samego stylu pracy.

Jak winno się podejść do redagowania gazetki ściennych sprawę tę szczegółowo omówił referat, wygłoszony przez przedstawiciela „Gazety Krakowskiej“, tow. red. Cukierberga. Zasadniczym i nieodzownym warunkiem powstania i kontynuowania pracy gazetki jest powołanie komitetu redakcyjnego, w skład którego winni wejść najzdolniejsi na zakładzie pracy robotnicy. Wyborą oni na stopni redaktora gazetki, zastępcę, sekretarza oraz redaktora gospodarczego. Na mniejszych zakładach pracy wystarczy powołać trzyosobowy komitet redakcyjny. Do najważniejszych zadań, stojących przed komitetem redakcyjnym należy powołanie i stworzenie sieci korespondentów oddziałowych, którzy zapewnią stały i aktualny dopływ materiału z życia wszystkich oddziałów i działów danej zakładu pracy.

Komitet dokonuje podziału funkcji — redaktor jest odpowiedzialny za całość gazety, zastępca redaktora za przygotowanie i skompletowanie materiału i zapewnienie stałej kores-

pondencji od korespondentów oddziałowych. Sekretarz redakcji przegladając materiał i przygotowuje do druku, redaktor gospodarczy opracowuje sprawy produkcyjne.

Nieodzownym warunkiem poczytności gazetki stanie się jej styl i tematyka. Gazetka nie może ograniczać się jedynie do suchych notatek statystycznych podających osiągnięcia produkcyjne zakładu, ale musi równocześnie zapewnić czytelnikowi lekkość i barwność wszystkich pozycji w formie felietonu, reportażu, wywiadów z przodownikami pracy, racjonalizatorami, „mistrzami oszczędności“, artykułów o sprawach bytowych kłopotów organizacji masowych, kącików humoru i satyry. Tematyce gazetki poświęćmy osobny artykuł w jednym z najbliższych numerów „Nowin“.

Po referacie tow. dr. Cukierberga, wywiązała się ożywiona dyskusja. Towarzysze zapytywali o sprawy związane z organizowaniem komitetu i problematyką artykułów zamieszczanych w gazetce ściennej.

Zebrań, zorganizowane z inicjatywy KM PZPR i „Nowin Rzeszowskich“ stało się niewątpliwie przełomem w dotychczasowym pojmowaniu roli i zadań gazetki ściennych. Redakcja „Nowin“ przyjdzie z pomocą redaktorom prasy fabrycznej, a kontakt ten niewątpliwie przyczyni się do usprawnienia i wyostrzenia tego oręża agitacji masowej, jakim są gazetki ścienna. (M)

Wynalazek, który da miliardy

Robotnicy rzeszowscy skonstruowali nowy ogławiacz buraków

MAGAZYNIER WŁADYSŁAW PROBOLA, WAGOWY WŁADYSŁAW LANERS i INSPEKTOR JAN HŁADKI, PRACUJĄCY W REJONOWEJ PLANTACJI CUKROWNEJ PRZEWORSK ODDZIAŁ W RZESZOWIE, SKONSTRUOWALI WŁASNEGO POMYSŁU NARZĘDZIE DO OGŁAWIANIA BURAKÓW CUKROWYCH.

Dotychczas buraki cukrowe wyrzynano ręcznie składano je na sterty, a następnie ogławiano zwykłymi nożami.

Zbiór buraka cukrowego jest bardzo kosztowny i wynosi ok. 25 tys. zł. z jednego hektara.

Trzeba dodać, że zwykle zbiór buraka przypada w okresie największego nasilenia akcji siewnej to też często chłopci nie chcieli kontraktować większych obszarów buraków cukrowych, bowiem obawiali się, że nie dadzą sobie rady z ich zbiorem. Chłopi kontraktowali najwyżej po kilkadziesiąt arów, mimo że uprawa buraka jest niezwykle rentowna dla rolnika. Jednak prace jesienne odstraszyły go od zwiększenia uprawy buraków cukrowych.

Teraz dzięki wynalazczeniu ogław-

wiacza odpadnie troska rolników, związana ze zwiększeniem uprawy buraków.

Nowo skonstruowany ogławiacz jest narzędziem niezwykle prostym, a wyprodukowanie jego nie powinno przekroczyć tysiąca złotych.

Działanie ogławiacza polega na tym, że na osi idącej na dwóch niskich kółkach jest osadzony nóż, który ścięną nać buraka i składa ją na odpowiednio wygiętej blasze. Drugi robotnik idąc obok ogławiacza odbiera czyszciki liście.

Próbnego zastosowania nowego ogławiacza dokonano w plantacji buraka cukrowego ob. Stanisława Tokarskiego w Rzeszowie.

Próba odbyła się wobec przedstawicieli KW PZPR, Zw. Samopomocy Chłopskiej, Cukrowni Przeworsk oraz kilkunastu plantatorów.

Po prowizorycznych obliczeniach okazało się, że przez zastosowanie nowego ogławiacza koszt zbioru buraka cukrowego z 1 ha zmniejszy się z 25 na 10 tys. zł.

Do obsługi nowego ogławiacza potrzeba 11 ludzi i parokonnego zaprzęgu.

Jeśli zważymy, że w Polsce majątki państwowe i chłopci zakontraktowali w r. b. 250 tys. ha pod uprawę buraków cukrowych a koszt zbioru z jednego hektara zmniejszył się o 15 tys. zł, to dzięki zastosowaniu nowoczesnego ogławiacza zaoszczędzimy na robociznie 3.750 milionów zł.

Do tego należy dodać jeszcze wartości liści buraczanych, które dzięki nowemu ogławiaczowi otrzymuje rolnik zupełnie niezabrudzone ziemią. Poprzednio liście buraczane były tak zanieczyszczone ziemią, że nie można ich było użyć na paszę.

Teraz z powodzeniem rolnik może użyć czystą nać buraka na kisonkę lub paszę zieloną, która jest wysokowartościowym pokarmem dla bydła.

Jak więc widzimy, wartość wynalazku jest podwójna. Z jednej strony zaoszczędzi miliardy w robociznie, a z drugiej wykorzystuje się liście buraczane jako paszę. (jac)

Poradnik rolnika

Jesień jest porą nawożenia łąk

Przysłowie mówi, że „łąka jest matką roli“. Znaczący to, że łąka dając paszę, zwiększa ilość inwentarza i produkcję obornika, a więc zwiększa również urodzajność roli. Dzieje się to zwłaszcza, kiedy łąki są zalewane, a urodzajność ich podtrzymuje się osadami z wód. Niestety takich łąk jest niewiele. Przeważnie mamy łąki zabiedzone, wyczerpane, a takie niewiele mogą swymi lichymi plonami pomóc roli. To też rolnik, który taką łąkę posiada, a chce poprawić swoją gospodarkę, musi łące pomagać. Najważniejszą pomocą dla łąki jest nawożenie. Czas jesienny jest na to najodpowiedniejszy ze względu, że łąki są w tym okresie najsuchsze.

Łąki z reguły nie nawozi się obornikiem, ponieważ zachodzą tu straty azotu, natomiast bardzo dobrym nawozem dla nich jest gnojówka. Używa się jej w rozcieńczeniu 1:4 z wodą i polewa (bezcukrowo czy beczką z czerpakiem) łąkę możliwie równomiernie. Gnojówka czysta w 100 litrach zawiera 1 kg azotu i 1 kg potasu. Kwasu fosforowego prawie nie zawiera. Nawożenie gnojówką nadzwyczaj podnosi plony traw. Po polaniu należy łąkę zbronować, aby azot się nie ulatniał.

Jeszcze lepszym łąkowym nawozem jest kompost. Należy go równomiernie roztrząsać po łące, aby ją całą przykrył. Wychodzi go w ilości od 15 do 30 lub więcej fur parokonnych na ha. Kompostu można nie bronować. W ziemi chroni on delikatniejsze roślinki łąkowe. Niezłym zasileniem łąki jest pokrycie jej łąkami ziemniaczanymi. Łęty okrywają łąkę, a rozkładając się zasilają potasem. Na wiosnę resztkę łąk zagrąbia się.

Z nawozów sztucznych ogromnie wpływają na porost roślin motylkowych nawozy fosforowe. Na łąki kwaśne, torfowe lub mające glebę piaszczystą, dobrze działa mączka fosforowa. Rozkłada się ona zwolna i zasilą łąkę na długo. Daje się mączki fosforowej 4-6 q na ha. Na kwaśne łąki można również użyć tomasy 16%-owej w ilości 2-3 q lub supermasy 30%-owej w ilości 1-1,5 q. Superfosfat używa się tylko na łąki niekwaśne.

Jeszcze ważniejsze dla zasilenia łąk są nawozy potasowe, z potasu bowiem najbardziej jest łąka wyczerpana. Zwłaszcza łąki torfowe i o leższych glebach (bez gliny w podglebiu) wymagają koniecznie nawożenia potasem. Dajemy dawki kaimitu 3-6 q lub soli potasowej 40%-owej 1-1,5 q. Należy pamiętać, że znaczna część obornika pochodzi z przetworzonego siana i że potas zawarty w oborniku pochodzi z łąk, a więc ten składnik należy łąkom zwrócić.

Łąki kwaśne, zwłaszcza torfowe, podmokłe, należy wapnować. Wapniak polepsza porost szlachetniejszych traw, zwłaszcza koniczyn i daje paszę, którą młodym zwierzętom pomaga w rozwoju kości. Wapnować łąki można wapniakiem w ilości 8-12 q na ha, zależnie od zakwaszenia.

Łąki dotychczas nie nawożone należy zasilić większymi dawkami. Mocne kompostowanie wystarczy na 2-3 lata. Nawozy fosforowe można dawać co drugi rok. Natomiast nawozy potasowe stosować należy corocznie, bo zarówno gnojówka, jak kaimit czy sól potasowa nie działają już w następnym roku.

Nawozić można tylko łąki dość suche, a przynajmniej nie silnie podmokłe, bo takie należy dopiero osuszyć i zmeliarować.

B.B.



Jeden z twórców nowego ogławiacza ob. Jan Hładki demonstruje użycie swego wynalazku.

Terminowe uregulowanie należności warunkiem sprawnego działania gospodarki rolnej

— „Polityka podatkowa, kredytowa i handlowa państwa będzie zmierzała do obrony biednych i średniorolnych chłopów przed wyzyskiem ze strony kapitalistycznych elementów wsi“.

(Z wytycznych Kongresu PZPR do planu 6-letniego w sprawie rolnictwa).

Zgodnie z wytycznymi Kongresu Zjednoczonego państwa udziela dużej pomocy kredytowej biednym i średnim chłopom. Wraz z obniżeniem cen wielu narzędzi rolniczych uruchomiono kredyty na ich nabywanie. W ostatnich zaś dwóch miesiącach otwarto ponad 2 miliardy różnych kredytów na nawozy, ziarno siewne, bydło hodowlane itp. Jednocześnie wielkie sumy kredytów są udzielone wsi w postaci zaliczek na uprawy kontraktowane i przy kontraktowaniu trzody chlewnej.

Kredyty ułatwiają chłopom biednym i średniorolnym podnoszenie poziomu swych gospodarstw. Dzięki tym kredytom przyspiesza się wymianę produktów pracy między przemysłem i rolnictwem. Pomoc kredytowa ze strony państwa i instytucji kredytowych jest jedną z form realizacji sojuszu robotniczo-chłopskiego.

Lecz, by zaopatrywanie chłopów w wytwory przemysłu wykonywane było na czas, by nawozy,

narzędzia, ziarno siewne, otrzymywali w przededniu robót jesiennych czy wiosennych, kredyty muszą być dostarczane również terminowo. Dlatego też, zarówno termin pobrania kredytu, jak i termin jego spłaty musi być dotrzymany.

Niejeden chłop sądzi, że jeśli stara się o prolongatę, miast spłacić krótkoterminowy kredyt wiosenny za nawóz lub ziarno i dzięki temu nie zaciągnie kredytów na bydło lub inne potrzeby jesienią, to ułatwia sobie gospodarowanie — a państwu w niczym przez to nie przeszkadza. Sąd taki jest niesłuszny i szkodliwy. Należy bowiem pamiętać, że nasza gospodarka jest planowa t. zn., że państwo, otwierając kredyt na nabycie maszyn stara się jednocześnie, by przemysł państwowy przygotował odpowiednią ilość maszyn. Podobnie jest z nawozami i innymi towarami, na które państwo udziela kredytów chłopom.

Jednocześnie większa część tych sum pozostaje w gminach i powiatach, będąc podstawą dobrej gospodarki tych ostatnich. Z podatku czerpie bowiem powiat i gmina środki na szkoły, pomoc lekarską i inne potrzeby.

Widzimy, jak terminowe uregulowanie wszelkich należności jest warunkiem sprawnego

działania gospodarki w skali krajowej. Z tych względów należy z uznaniem podkreślić inicjatywę wsi Jagińskich, która uchwaliła uregulować całą gromadą wszelkie należności przed ostatecznymi terminami i wezwała inne wsie do współzawodnictwa.

Wezwanie to znalazło szeroki oddźwięk we wsiami całego kraju.

Chłopi w powiecie łukowskim, na Dolnym Śląsku, w województwie szczecińskim, rzeszowskim i innych na zgromadzeniach i naradach przed Kongresem Zjednoczeniowym Stronnictw Ludowych uchwalają uregulować wszelkie należności. Szerzący się ten ruch świadczy o zrozumieniu wśród mas chłopskich, że jedność szeregów ruchu ludowego w oparciu o sojusz robotniczo-chłopski musi być potwierdzona przez świadomy stosunek do obowiązków płatniczych wobec państwa.

INICJATYWA JAGIŃSKOWA WINNA BYĆ JAK NAJSZERZEJ POPARTA PRZEZ NASZĄ PARTIĘ, STRONNICTWO LUDOWE, ZSCH I INNE ORGANIZACJE SPOŁECZNE NA WSI.

Spłacając kredyty i podatek chłopci głoszą za jednością ruchu ludowego i trwałością sojuszu robotniczo-chłopskiego. F. St.

Sanok

Konferencja PRZZ wykazała niedociągnięcia które należy usunąć

Plenum II Kongresu Związków Zawodowych stwierdziło konieczność głębszego zajęcia się zagadnieniami wytwórczymi, a więc w pierwszym rzędzie konieczność upowszechnienia i podniesienia na wyższy poziom ruchu współzawodnictwa pracy. Organizacja i bezpośrednie kierownictwo ruchem racjonalizatorskim, oraz poprawą bytu klasy robotniczej, ściśle powiązana ze wzrostem produkcji, to główna domena działalności Związków Zawodowych.

Analizując jednakże przebieg obrad konferencji wyborczej PRZZ w Sanoku, należy obiektywnie stwierdzić, że dotychczasowe prace nie były wykonywane przez nią tak, jak nakazywały dyrektywy naczelnych władz związkowych. Zbyt małe uaktywnienie członków, niepowiązanie z terenem, słaba kontrola pododdziałów, oraz małe dotacje pieniężne — oto przyczyny niedostatecznych wyników dotychczasowej działalności sanockiej PRZZ.

Należy rozbudować i odpowiednio wyszkolić aktyw związkowy, aby w przyszłości pozyskać ludzi, którzy nie będą biernie patrzeć na te niedociągnięcia, ale w odpowiedni sposób zapobiegać im i usuwać je.

Przybyłych na konferencję powitała delegacja młodzieży ze Szkoły Podstawowej, życząc jednocześnie po myślnych wynikach obrad.

Po sprawozdaniu odczytaniem przez tow. Gadomskiego, oraz referacie pt. „Rola i zadania ZZ w świetle uchwał II Kongresu ZZ i Kongresu SFZZ”, wygłoszonym przez przedstawiciela CRZZ tow. Błaszczaka, wywiązała się ożywiona dyskusja, w której wzięło udział kilkunastu delegatów. W dyskusji poruszono najistotniejsze zagadnienia związane z

działalnością związkową, oraz wykazano niedociągnięcia i braki, wynikające także z wadliwej dotychczasowej struktury organizacyjnej PRZZ w Sanoku.

Omawiając sprawy czasów, tow. Spaliński stwierdził n. p., że kontrola PRZZ nad poszczególnymi oddziałami okazała się słuszną. Wczasy pracownicze były odpowiednio propagowane na zebraniach, dzięki czemu mogli z nich korzystać przede wszystkim pracownicy fizyczni.

Tow. Bohaczówna wskazała na zbyt słabą działalność zorganizowaną przy PRZZ Rady Kobiety. Chcąc by praca organizacyjna wśród kobiet była należycie prowadzona, PRZZ musi dołożyć wszelkich starań, aby referat zreorganizować i powierzyć go najaktywniejszym członkiniom Związku.

Przedstawiciel ORZZ tow. Wenderker, po omówieniu obecnej sytuacji politycznej, poddał ostrej krytyce współpracę pomiędzy oddziałami, — twierdząc, że braku koordynacji nie

mogą usprawiedliwić małe dotacje pieniężne.

Istotną bolączką miasta Sanoka, jest brak świetlicy międzyzwiązkowej. Sprawa ta utknęła na martwym punkcie, jedynie dlatego, że nie było komu sporządzić kosztorysu! Miejmy nadzieję, że znajdzie się w najbliższym czasie rozwiązanie tej, tak ważnej kwestii utworzenia ośrodka kulturalno-oświatowego, a zarazem miejsca wypoczynku po całodziennych pracach.

Na zakończenie obrad delegaci uchwalili rezolucję, oraz wysłali do CRZZ w Warszawie telegram z zapewnieniem, że skoncentrują cały swój wysiłek nad rozwinięciem współzawodnictwa pracy, oraz nad zrealizowaniem uchwał II Kongresu ZZ, po przez wzmoczoną czujność klasową i przez pracę w szeregach światowego Obozu Pokoju, w oparciu o Związek Radziecki, przyspieszą wspólny marsz ku socjalizmowi.

(fracz).

Deblca

Świetlica dziecięca uczy i wychowuje

Świetlice dziecięce mają do spełnienia bardzo ważną rolę w życiu szkoły, uzupełniają pracę nauczyciela, chronią dzieci przed waleśnianiem się, dają jej opiekę, warunki odrabiania lekcji.

Dlatego też inspektor szkolny, przy wydajnej pomocy nauczycielstwa, stara się zorganizować na terenie powiatu deblckiego jak największą ilość tych placówek.

W roku szkolnym 1946/47 było czynnych w powiecie tylko 7 świetlic, skupiających 306 dzieci, w roku następnym liczba placówek wzrosła już do 17 z 1114 dziećmi. Rok 1948/49 wskazuje znaczny wzrost za równo pod względem ilości punktów (19) jak i ilości korzystającej z nich dzieci. Skarb Państwa na utrzymanie tych świetlic wyasygnował w ostatnim roku 1.500.700 zł.

Ze względu na korzyści, jakie dzieci osiągają, uczestnicząc w akcji świetlicowej, w roku bieżącym zapoczątkowano organizowanie świetlic dziecięcych w tych szkołach, które posiadają odpowiednie warunki na

uruchomienie placówek wychowawczych.

Podobnie jak w roku ubiegłym, nad właściwym kierunkiem pracy w świetlicach, czuwać będzie powiatowa instruktorka świetlic dziecięcych.

Ministerstwo Oświaty, za prace świetlicowe (jak to ma również miejsce przy akcji dożywiania dzieci), wprowadziło specjalne wynagrodzenie dla wychowawców.

(Jag)

Jasio

Przez współzawodnictwo do przedterminowego wykonania planu

P.Z.G.S. „Samopomoc Chłopska” w Jasio prowadzi wzorcową piekarnię, zaopatrując przez Gminne Spółdzielnie w pieczywo cały powiat jasielski.

W ramach współzawodnictwa — pracownicy piekarni do dnia 30 września br. przekroczyli plan roczny o 125 ton.

J. G.

ZSCh organizuje konkurs na najlepiej zorganizowaną zabawę na wsi

WARSZAWA. Zarząd Główny Związku Samopomocy Chłopskiej, ogłosił konkurs, na zorganizowanie wiosennej zabawy na wsi. Jednym z głównych warunków konkursu jest urządzenie na zabawie estetycznego bufetu bez wódki.

Udział w konkursie, który rozpocznie się 1 listopada br. i trwać będzie do dn. 1. lutego 1950 r., brać mogą wszystkie organizacje społeczne, działające na wsi: jak ZMP, oddziały ochotniczej straży pożarnej, koła ZSCh., koła gospodyń wiejskich itp.

Programy zabaw powinny być, oprócz tańców, wypełnione przede wszystkim różnego rodzaju atrakcjami.

Przy ocenie brana będzie pod uwagę całość organizacyjna zabawy, nastrój, zachowanie się jej uczestników oraz występy własnej orkiestry.

Organizacje, zamierzające przystąpić do konkursu powinny zgłosić

swój udział do Zarządu Głównego ZSCh. — Warszawa, ul. Pi. Starynkiewicza 7 (Wydz. Turystyki i Zdrowia) co najpóźniej na 14 dni przed organizacją zabawy.

W zgłoszeniu należy podać miejscowość, dokładny adres, termin i godzinę zabawy oraz nazwę i adres organizacji, która ją urządza.

Wszystkie zabawy konkursowe, będą odwiedzane przez delegatów Związku Samopomocy Chłopskiej, wspólnie z przedstawicielami społeczno-kulturalnymi. Na podstawie ich opinii organizacje, które urządzią najlepsze zabawy otrzymają nagrody pieniężne, na które Zarząd Główny ZSCh. przeznaczył ogółem 250 tys. zł.

Za najlepiej zorganizowaną zabawę będzie przyznana nagroda w wysokości 50.000 zł. Poza tym przewidziane są trzy II nagrody po 25 tys. zł. oraz dziewięć III nagród po 12 tys. zł.

Gorlice

Przykład godny naśladowania Uczniowie gimnazjum przemysłowego objęli opiekę nad cmentarzem bohaterów polskich i radzieckich

Uczniowie Gimnazjum Przemysłowego w Gliniku Mariampolskim objęli opiekę nad cmentarzem bohaterów radzieckich i polskich.

Na wzgórze, przy szosie wiodącej z Jasła do Gorlic, tuż przed Glinikiem Mariampolskim, znalazł miejsce nowy cmentarz żołnierski. W lutym bieżącego roku, przywieziono tu z całego powiatu ekshumowane zwłoki żołnierzy radzieckich i kilku partyzantów polskich. Razem znalazło tu miejsce spoczynku 310 bohaterów.

W bieżącym roku gmina zrobiła fundamenty pod ogrodzenie cmentarza, a w przyszłym miała ogrodzić cmentarz siatką i żywopłotem, wybudować schody betonowe od szosy na wzgórze, umieścić na mogiłach płyty i postawić w centrum cmentarza pomnik wdzięczności. Zwieziono nawet część materiałów. Ale przez 8 miesięcy mogiły zarosły chwastami, większe z nich zdążyły usunąć się.

Przyszedł październik, miesiąc Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Młodzież Gimnazjum Przemysłowego w Gliniku Mariampolskim, pomyślała o cmentarzu bohaterów radzieckich, którzy oddali młode życie, walcząc z dala od Ojczyzny, o naszą wolność. Na zebraniu szkolnym dnia 12 bm., poświęconym 6-tej rocznicy bitwy pod Lenino, uczniowie Gimnazjum przesygnęli w Związku Młodzieży Polskiej wystąpił z inicjatywą objęcia opieki nad cmentarzem bohaterów w Gliniku. Wniosek został przyjęty jednogłośnie. W odnośnej rezolucji czytamy:

„Oddając część wspólnej walce Armii Czerwonej i Wojska Polskiego przeciwko wspólnemu wrogowi — faszystowskiemu Niemcom i chcąc choć w drobnej części zmanifestować wdzięczność wobec naszych ośwobodzicieli, postanawiamy wziąć pod stałą protektorat młodzieży naszej szkoły zbiorowy cmentarz w Gliniku Mariampolskim, na którym spoczywają wspólnie ci, którzy ramieniem przy ramieniu wywalczyli nam wolność: żołnierze radzieccy i pol-

scy”.
W poniedziałek, 17 bm popołudniu uczniowie gimnazjum zebraли się na cmentarzu z taczkami, łopatami i grabiami, dokąd przybyli starosta powiatowy, pierwszy sekretarz Kom. Powiat. PZPR, przedstawiciele dyrekcji, Rady Zakładowej Centralnych Warsztatów Naftowych i wójt gminy Glinika Mariampolskiego. Przed frontem uczniów, przewodniczący Koła Szkolnego ZMP, odczytał rezolucję i wręczył ją staroście powiatowemu, który z kolei powierzył szkole stałą opiekę nad cmentarzem bohaterów i wyraził uznanie za inicjatywę świadcząca o uświadomieniu politycznym młodzieży szkolnej. Po przemówieniach uczniów Bani i Pietraszka, chór szkolny odśpiewał pieśni żołnierskie i Międzynarodówkę, po czym chłopcy pod przewodnictwem dyrektora Gimnazjum, zabrał się do robót porządkowych.

Piękny przykład młodzieży Gimnazjum Przemysłowego w Gliniku Mariampolskim, winien znaleźć naśladowców we wszystkich miejscowościach, gdzie znajdują się mogiły żołnierskie z ostatniej wojny. Hasłem winno stać się: „Chwała bohaterom, którzy oddali życie walcząc o wolność i trwałą pokój”.

S. t.

Krosno

WYSTAWA przetwórstwa owocowego

W dniu 24 bm. w lokalu Pow. Rady Narodowej w Krośnie zostanie otwarta wystawa przetwórstwa owocowego i produktów rolnych. Wystawę mającą na celu zaznajomienie społeczeństwa z dorobkiem przetwórstwa owocowego i kultury rolnej naszego powiatu, organizuje referat ogrodnictwa przy Starostwie Pow. w Krośnie. W zorganizowaniu wystawy, wezmą również udział okoliczne szkoły rolnicze jak: Suchodół, Uniwersytet Ludowy w Bratkówce itd.

Przed II Krajowym Zjazdem Związku Naftowców

Zgodnie z nakreślonym planem z poleceniem CRZZ jako najwyższej instancji związkowej w kraju — jeszcze w bieżącym roku z początkiem grudnia odbędzie się III. Krajowy Zjazd delegatów Związku Zaw. Prac. Przem. Naftowego w Polsce. Zgodnie z obowiązującym statutem rozpoczęły się już obecnie wybory na Zjazd w poszczególnych ogniwach terenowych Związku. Prace przygotowawcze do Zjazdu znajdują się w pełnym toku.

Powołane zostały właściwe komisje, których zadaniem jest przygotowanie i zrealizowanie szczegółowych planów, jakie posłużą dla technicznego sprawnego przeprowadzenia całości prac, związanych z akcją Zjazdową.

Do jednej z najważniejszych komisji, należy zaliczyć komisję, która ma za zadanie opracowanie nowego projektu statutu związkowego, opartego o zasady marksizmu-leninizmu.

PGR Siedliska przodują w dostawie trzody chlewnej
Państwowe Gospodarstwo Rolne w Siedliskach (powiat Gorlice) dostarczyła Centrali Mięsnej 200% zakontraktowanej trzody chlewnej. Zaznaczyć należy, że wszystkie tuczniaki dostarczone przez PGR Siedliska, były zakwalifikowane do klasy „ekstra”.

(Jag)

Nielatwe również zadanie będą miały inne komisje, które muszą zdać sobie sprawę, że w pracach przygotowawczych i w przebiegu samego Zjazdu muszą być odzwierciedlone zmiany, jakie dokonały się w przeciągu dwuletniego okresu dzielącego nas od drugiego Krajowego Zjazdu naszego Związku Naftowców.

Niewątpliwie sam fakt wykonania planu 3-letniego przez C. Z. P. N. będzie bodźcem, który pomoże w tak ważnym wytarzeniu związkowym, jakim jest Krajowy Zjazd delegatów. Trzeba podkreślić, że wszystkie niemożliwe branże przemysłu naftowego, wykonały również swoje plany.

Prezydium Zał. Głównego oraz wszyscy kierownicy Wydziałów czy referatów związkowych przygotowują przejrzyste sprawozdania, które jako drukowana broszura będzie doręczona delegatom na Zjazd oraz zaproszonym gościom.

Na trzecim Krajowym Zjeździe Związku Naftowców będą również obecni delegaci zagraniczni, z delegacją ZSRR na czele.

Przy tej sposobności będziemy mieli możliwość zapoznać się nie tylko ze stylem pracy bratnich organizacji zawodowych, ale dowiedzieć się również jakie są metody i osiągnięcia w realizacji planów przemysłu naftowego w ich kraju.

Głównym echem wśród szerokiego ogółu związkowców naftowych oraz dużym zainteresowaniem dla aktywności związkowej będzie sama akcja wyboru delegatów na Zjazd.

Wśród delegatów wybranych na Zjazd znajdują się napewno, obok znanych aktywistów związkowych i członków PZPR, również przodownicy pracy, racjonalizatorzy, wynalazcy i nowatorzy.

Wiadomym jest każdemu, że od poziomu i wyrobienia związkowego delegatów zależać będzie nie tylko sam przebieg obrad Zjazdu, ale w pierwszym rzędzie nakreślenie linii wytycznych działania dla nowo wybranych władz związkowych.

Delegaci wybrani na Zjazd muszą dokładnie tak jak to działo się przed II. Kongresem Zw. Zaw. w Polsce zebrać się ze swymi wyborcami na zakładach pracy po to, aby bezpośrednio z masą robotniczą omówić samo znaczenie Zjazdu, a zarazem zebrać od nich wszystkie żądania, — jakie winny być na Zjeździe przedyskutowane.

Akcja wyborcza to początek mobilizacji związkowców naftowych wokół spraw zjazdowych.

Tow. Naftowcy! Trzeci Krajowy Zjazd Związku Naftowców musi wypaść poważnie i imponująco!

E. J.

PAŹDZIERNIK

20

CZWARTEK

DYŻURY APTEK:

Dyżur nocny: Apteka Obwodowa ul. 3 Maja 14
POGOTOWIE RATUNKOWE: ul. Lubomirskich 3, tel. 333

STRAZ POŻARNA: ul. Mickiewicza 10, tel. 40

PRZEMYSŁ

Dyżur nocny: Apteka pod Orłem ul. 3-g Maja

KROSNO

Dyżur nocny: Apteka mgr. Merskiej — Rynek

PRZEWORSK

Dyżur nocny: Apteka pod św. Duchem — Rynek

JAROSŁAW

Dyżur nocny: Apteka mgr. St. Wojciechowski ul. Grunwaldzka

MIELEC

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą — mgr. Pawlikowskiego

DEBICA

Dyżur nocny: Apteka pod Gwiazdą, mgr. Gardziela

MUZEU MIASTA RZESZOWA — Rynek 8 — otwarte od 9-tej do 14-tej.



PAŃSTWOWY TEATR ZIEMI RZESZOWSKIEJ — „Odwet” — sztuka L. Kruczkowskiego pocz. godz. 19-ta.



Apollo — Sąd honorowy (w ramach festiwalu filmów radzieckich) — doz. dla młod. od lat 14-ta.

PRZEMYSŁ — Bałtyk: Admiral Nachimow — Olimpia: Diabełska gra

KROSNO — Pionier: Opowieść o prawdziwym człowieku

PRZEWORSK — Bałtyk: Ulica graniczna

JAROSŁAW — Gdynia: Potępiący

MIELEC — Odra: Goal

DEBICA — Uciecha: Grzesznicy bez winy

GORLICE — Wisła: Moja miła

GLINIE — Karpacz: Tchorz

KOLBUSZOWA — Grażyna: „Polska”

LANCUT — Zuzet: Na morskim szlaku

NISKO — San: Cygański tabor

RUDNIK — Rusałka: Wiesz na pogrzeb

ROZWADOW — Polonia: Guramiszwilli

STALOWA WOLA — Stal: Trzeci szturm

TARNOBRZEG — Wisła: Skrzydlaty doroz

ŁAZ — Zora: Młodzi idą.

ZURAWICA — Zora: Młodzi idą.

KINA OBJAZDOWE

program na dzień 21 bm.

BRATKÓWKA (Krosno) — Góra dziewczęta

PADEWE (Mielec) — Harry Smith odkrywa

Amerykę

ROZTOKI (Jasło) — Dusze czarnych

WOLSKA (Krosno) — Złoty klucz

WIELKIE OCZY (Lubaczów) — Wyspa bez

imienna

DEBA (Tarnobrzeg) — Muzyka i miłość

ODRZYKON (Krosno) — Chłopiec z przed-

mieścia

JADACHY (Tarnobrzeg) — Po

STROŻE (Gorlice) — Nowa Albania

KROSIENKO (Krosno) — Przygody Nasre-

dina



6.45 dziennik poranny, 7.10 muzyka, 8.20 aud. literacka, 13.30 muzyka obładowa, 14.00 kronika bułgarska, 14.55 muzyka rosyjska, 15.00 dziennik popołudniowy, 17.00 „Słuchamy muzyki” — aud. w oprac. W. Rudzińskiego, 18.40 Wszelchnia radiowa, 20.00 dziennik wieczorny, 21.00 Koncert muzyki radzieckiej, 21.40 „Niziny” — pow. E. Orzeszkowej, 22.15 muzyka ludowa, 23.00 ostatnie wiadomości, 23.15 Muzyka kameralna Beethovena.

Kobiety rzeszowskie ślą pozdrowienia bohaterskim kobietom radzieckim

W sali Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie odbyło się masowe zebranie kobiet z terenu Rzeszowa, zorganizowanych w Związku Zawodowym Pracowników Państwowych.

Zebranie zorganizowane przez Radę Kobięcą przy Zarządzie Okręgowym ZZPP poświęcone było Przyjaźni Polsko-Radzieckiej i jej znaczeniu w życiu naszego narodu. Do b. licznie zabranych kobiet tow. Janina Sidor wygłosiła referat na temat „Opieka nad matką i dzieckiem w Związku Radzieckim”, po czym tow. Grodzicka omówiła tradycje przyjaźni łączące nas ze Związkiem Radzieckim.

Śladami naszych artykułów

W związku z artykułem w „Nowinach” z dnia 15 bm. w sprawie pociągu do Warszawy, od Oddziału Ruchowo-Handlowego rzeszowskiej PKP, otrzymaliśmy nast. wyjaśnienie:

„Zawiadamiamy, że z końcem października 1949 r. Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Krakowie, zwoła w Rzeszowie konferencję, na którą zaprosi przedstawicieli Partii, Rad Narodowych, prasy, Związków Zawodowych, Zakładów pracy, urzędów i szkół celem uzgodnienia życzeń w związku z nowym rozkładem jazdy, ważnym od dnia 14 maja 1950 r.

Czas przybycia poc. Nr. 1913 do Warszawy zależny jest przede wszystkim od możliwości przyjęcia tego pociągu przez Warszawę, która nie może przyjąć dalekobieżnych pociągów w czasie największego nasilenia ruchu podmiejskiego w obecnych warunkach, gdy linia średnicowa nie jest jeszcze całkowicie odbudowana. Poc. Nr. 1913 do Warszawy można przeprowadzić albo bardzo wcześnie albo w terminie jeszcze późniejszym“.

34 nowych mężów zaufania

Przy udziale delegata ORZZ, w Rzeszowie, odbyło się uroczyste zakończenie kursu mężów zaufania, zorganizowanego przez ZZ Pracowników Służby Zdrowia. Wykładami objęto 25 pracowników fizycznych i 9 umysłowych, rekrutujących się ze szpitala powszechnego, ze szpitala

WUBP, Ubezpieczalni Społecznej, Domu Dziecka, centralnej poradni przeciwgruźliczej i Koła Zarządu Miejskiego.

W ciągu 34-ch godzin na kursie omówiono zagadnienia polityczne, gospodarcze, ustawodawstwo pracy oraz współzawodnictwa, ruchu zawodowego, socjalne i organizacyjne. Wykładowcami byli tow. tow.: dr. Tkaczow, Stoberski, Trzaska, Biliński, Adamski, Szeliga i Haber.

Zegnąjąc absolwentów w imieniu ZZ Prac. Służby Zdrowia, wiceprzewodniczący Oddziału tow. Wirski zaapelował by wzmocnionym wysiłkiem podnosili oni autorytet reprezentowanego Związku Zawodowego, a swym przykładem wpływali na podniesienie pracy i dyscypliny całej załogi swej placówki.

Sprawa ruin w rynku zostanie wkrótce rozwiązana

Sprawa losu dwu walących się kamienic w Ryнку w Rzeszowie jest przedmiotem troski Zarządu Miejskiego.

Z początkiem czerwca b. r. komisyjne oględziny podziemi rynkowych, przeprowadzone z udziałem 6 inżynierów wykazały, iż podjęcie robót remontowych wymaga nakładu ogromnych kosztów, znacznie przewyższających finansowe możliwości miasta.

Wobec tego Zarząd Miejski zwrócił się do Urzędu Wojewódzkiego o zwolnienie konferencji przedstawicieli samorządu miejskiego z Rzeszowa i Jarosławia, z udziałem najlepszych inżynierów — statystyków jako ekspertów.

Narada ta odbyła się onegdaj i miała na celu podjęcie ostatecznych

Wieczór żywego słowa w świetlicy ZZK

W świetlicy Zw. Zaw. Kolarzy w Rzeszowie odbył się konkursowy wieczór żywego słowa, w którym wystąpili pracownicy rzeszowskiej PKP, czytając wyjątki z „Pana Tadeusza” Mickiewicza. Za piękne czytanie nagrodzono 8 uczestników konkursu. Pierwszą nagrodę otrzymała Wanda Lis, drugą — Zofia Kotarba trzecią — Władysław Grzeszczuk. Laureatom wręczono cenne nagrody książkowe.

W 40 sek. gotowi do wyjazdu

W siedzibie rzeszowskiej straży pożarnej

W dyżurce Miejskiej Straży Pożarnej w Rzeszowie przeraźliwie zabręczał telefon. W tej samej prawie chwili dzwonił na strażnicę dał znać, że gdzieś się pali. Momentalnie ze wszystkich stron do garażu wbiegli strażacy.

Jedni po drodze jeszcze się ubierali, inni połkali ostatni kęs chleba. Alarm bowiem zastał ich w różnych miejscach i przy rozmaitych czynnościach. A że czas naglił, więc momentalnie wkładali znajdujące się zawsze w aucie hełmy i pasy strażackie, i już po 40 sekundach, pierwszy wóz gotów był do wyjazdu. Za nim w miarę potrzeby rusza drugi, trzeci i czwarty.

Najwięcej pożarów w okresie zimowym

Największe nasilenie pożarów przy pada na okres zimowy, kiedy to z powodu silnych mrozów, mieszkania wy magają większego opalania.

Poza tym nie wszystkie jeszcze budynki są u nas odporne na ogień. Często bywa, że gdzieś zapali się od kamina drewniana powała, lub dach pokryty słomą. Nieraz ogień powstanie przez nieostrożność mieszkańców albo w czasie zabawy dzieci zapalkami. Są to jednak sporadyczne wypadki i po przybyciu straży, ogień w

krótkim czasie zostaje ugazony.

W Miejskiej Straży Pożarnej w Rzeszowie zatrudnionych jest 36 ludzi, którzy pracują po 24 godzin na dwie zmiany, — objaśnia oprowadzający nas po strażnicy komendant. — Niektórzy z nich, to weterani, pracujący już po kilkanaście lat jako strażacy.

Przodownicy i „weterani”

Przodownikiem jest tu ogniomistrz Krupa — szofer. Gdy zachodzi potrzeba, pędzi on na swoim „Wichrze” gasić ogień, pod jego też kierunkiem strażacy-mechanicy pracują przy naprawie maszyn, kierowanych tu przez strażę pożarną z całego województwa.

— W straży pożarnej pracuje już 14 lat. Oprócz pracy ratowniczej naprawiam wraz z kolegami sprzęt pożarniczy, maszyny przesyłane z terenu, jak i tabor Komunikacji Miejskiej“.

W ramach współzawodnictwa prace nadplanowe.

W ramach współzawodnictwa, jakie istnieje wśród strażaków, wykonywane są wszystkie prace niezwiązane z pożarnictwem. Ze swych obowiązków strażacy wywiązują się doskonale. Wyremontowali już ponad normę 2 wozy ciężarowe.

Spółdzielnia pracowników budowlanych przy ORZZ przekroczyła roczny plan

Spółdzielnia pracowników budowlanych przy Okręgowej Radzie Związków Zawodowych rozpoczęła swą działalność w marcu w ub. roku. Już w tym roku wykonała roboty na 12 miln. złotych.

W r. b. liczba członków spółdzielni wzrosła do 47, a ilość pracowników z 30-tu do 120-tu. W wyniku intensywnych prac przekroczone o 14 miln. zł zaplanowane na rok 1949 roboty. Plan na rok przyszły przewiduje prace na kwotę 140 miln. złotych.

Spółdzielnia prowadzi przeważnie roboty remontowe. Dotychczas zespół jej wykonał m. in. remont siedziby Ubezpieczalni Społ. i Woj. Komendy SP. w Rzeszowie, sanatorium w Górnym i szereg mniejszych remontów. W obecnej chwili spółdzielnia wykańcza budynek Miejskiego Komitetu PZPR oraz prowadzi budowę gmachu Urzędu Zatrudnienia i budynku Związku Zawodowego Pracowników Budowlanych w Rzeszowie a w roku 1950 prowadzić będzie remonty wszystkich szkół na terenie miasta.

Narada oszczędnościowa pracowników samorządowych

Pod przewodnictwem wojewody oszczędnościowa pracowników samorządowych, przewodniczących rad terenowych, komisarzy oszczędnościowych oraz przedstawicieli poszczególnych związków samorządowych.

Na naradę przybyli przedstawiciele Ministerstwa Administracji Publicznej z dyr. departamentu Janowskim na czele, przedstawiciel Centralnej Rady Zw. Zaw. oraz Rady Państwa.

Kilku godzinna konferencja poświęcona była omówieniu możliwości całkowitego wykonania planowanych przez samorząd oszczędności. W toku dyskusji wykazano, że konkretne efekty oszczędnościowe osiągnąć można dzięki racjonalizacji pracy, przez wpojenie poczucia oszczędności w szerokie masy pracujące.

Narada wykazała też konkretne braki i niedociągnięcia w tej dziedzinie oraz podała wytyczne w dalszej pracy. W najbliższym czasie wyniki odbytej narady oszczędnościowej przeniesione zostaną w teren.

UWAGA

Pracownicy Służby Zdrowia!

W najbliższym czasie Ministerstwo Zdrowia podejmuje prace zmierzające do rewizji obowiązujących norm i zasad uposażenia, a przede wszystkim sposobu obliczania należności za dyżury oraz całego szeregu spraw odnośnie zmian tabeli stanowisk i uposa-

żeń w służbie zdrowia. W związku z tym Związek Zawodowy Pracowników Służby Zdrowia w Rzeszowie prosi wszystkich swych członków o niezwłoczne oddanie swych dezyderatów.



DOSKONAŁE TEMPO BUDOWY PIERWSZEGO W POLSCE „SZYBKOSCIEWCA” W BUDOW- NICTWIE PRZEMYSŁOWYM

OPOLE. W Opolu prowadzone są przez PBP Nr 4 prace przy budowie największych w Polsce i jednej z największych w Europie cementowni „Odra”. Przy wznoszonej obecnie hali kliniku zastosowano po raz pierwszy w Polsce w budownictwie przemysłowym metodę szybkościową.

Już w pierwszych dniach rozpoczętych 10 bm. robót osiągnięto rekordowe wyniki. Po pięciu dniach budowy tj. 15 bm. wyprzedzono harmonogram prac o siedem dni. Dzięki usprawnieniom w organizacji prac na budowie, należytemu podziałowi robót, zmechanizowaniu transportu i wzorowej współpracy zorganizowanej w 100% we współzawodnictwie załogi, 115 ludzi wykonało w ciągu 5 dni prace przewidziane harmonogramem dla 207 ludzi na okres 12 dni.

Najwyższe przekroczenie normy uzyskały dotychczas brygady ciesielskie pod kierunkiem mistrza Gładzera Jana, osiągając 271% normy oraz brygady zbrojarskie pod kierunkiem Kamy Jana — 233%.

Robotnicy rozwijają szeroką inwencję stosując w pracy coraz to nowe ulepszenia. Spośród szeregu zastosowanych pomysłów racjonalizatorskich na wyróżnienie zasługuje dźwig do podawania betonu, skonstruowany przez mistrza budowlanego Cichosia Jana oraz maszyna do prostowania drutu zbrojeniowego, pomysłu Fraska Michała.

Przybyły na budowę w dniu 17 bm. wojewoda śląski — inż. Jaszczuk, wyraził robotnikom uznanie za osiągnięte wyniki. Przewodniczący Rady Zakładowej — ob. Wójcik zapewnił wojewodzie, że załoga doloży wszelkich starań by przewidziane harmonogramem ukończenie robót budowlanych na dzień 1. stycznia 1950 roku zostało znacznie przyspieszone.

POMYŚLNY PRZEBIEG SKUPU OWOCÓW I JARZYN W WOJ. KRAKOWSKIM

KRAKÓW. Skup owoców i jarzyn na terenie woj. krakowskiego przebiega w roku bież. b. pomyślnie. Przy czynności do tego w głównej mierze rozszerzenie sieci punktów skupu. Obecnie skupem jarzyn i owoców zajmuje się ponad 70 gminnych spółdzielni Samopomoc Chłopska i 6 rejonowych spółdzielni ogrodniczych.

Do końca pierwszej dekady października br. Centrala Spółdzielni ogrodniczych zakupiła ogółem 7.400 ton owoców i 4.200 ton warzyw.

Obecnie CSO przystępuje wraz z placówkami Ligi Kobiet do rozprawiania taniach owoców bezpośrednio dla zakładów pracy.

Przetwórnice CSO rozszerzyły w porównaniu z rokiem ubiegłym zakres swej produkcji. Obecnie jest czynnych w woj. krakowskim 9 przetwórn, które do końca września przetworzyły już 4,5 tys. ton owoców. Ponad 700 ton owoców dostarczyła CSO dla przetwórn w innych okręgach.

Rozszerzono również sieć Przechowalni Owoców.

ZWIĘKSZENIE POGŁOWIA NA ROK BIEŻ. WYKONANO W 100%

ŁĄCZNIE. Na Dolnym Śląsku znajduje się obecnie 50 tys. sztuk owiec. Plan podniesienia stanu pogłowia na rok bież. wykonano w 100%.

W planie 6-letnim przewidziane jest podniesienie stanu pogłowia owiec w województwie do 140 tys. sztuk.

DOSKONAŁE OSIĄGNIĘCIA MŁODYCH GÓRNIKÓW KOPALNI „WIKTORIA”

WAŁBRZYCH. Spośród górników kopalni „Wiktorii” w Wałbrzychu biorących udział w młodzieżowym współzawodnictwie pracy — dwu osiągnęło ponad 250% normy, pięciu od 200 do 250% normy, osiemnastu od 175 do 200 proc. normy i dwudziestu czterech ponad 150 proc. normy.

Najlepsze wyniki uzyskali: Kazimierz Jaśkiewicz — 286 proc. normy Stanisław Mazur — 257 proc. i po 203 proc. — Anatol Adasiewicz, Leon Radajewski, Ludwik Suwka i Jan Sobi.

POŁOWY MORSKIE NA POMORZU ZACHODNIM

SZCZECIN. Na skutek panującej mgły na zalewie szczecińskim i morzu, połowy ryb są chwilowo utrudnione. Niemniej rybacy przeprowadzają połowy na ławicy kołobrzesckiej i słupskiej, natrafiając na obfite zbiorowiska ryb. Przeciętnie z jedno-dniowego połowu kuter wozi 1000 kg ryb.



Kształcą się przyszli przodownicy Wychowania Fizycznego w „Ludowych Zespołach Sportowych” (2)

Od specjalnego wysłannika „Nowin Rzeszowskich”

Po obiedzie godzina ciszy. Kierownik Saban przeprowadza w tym czasie repetycje z zawodnikami z zakresu teorii lekkoatletyki, przepisów i organizacji.

Jeszcze podczas przerwy odbywa się krótka odprawa kadry instruktorskiej, na której omawiane są poszczególne zajęcia w godzinach popołudniowych, oraz pewne uwagi o porządku na salach, dyscyplinie wewnętrznej. Przechodząc po salach, — widzimy wszędzie idealny porządek, łóżka zaścielone „w kostkę”, przy każdym z nich małe szafeczki na podręczne przedmioty.

Należy także wspomnieć o stanie zdrowotnym uczestników i opiece lekarskiej. Lekarzem ośrodka jest dr.

27 pkt. Wśród dziewcząt pierwsze miejsce zamyka Irena Sporzyczyńska — 23 pkt., przed Wandą Pelczar — 22 pkt. i Ireną Mirecką — również 22 pkt. Zespoły 5-osobowe dokształcają w całokształcie wiedzy ogólnej.

Spośród uczestników kursu utworzona została specjalna Rada, która jest łącznikiem między kierownictwem a samymi kursistami. — Rada składa się z 5-ciu mężczyzn i dwu kobiet. Wybierana jest na przeciąg całego kursu.

Przewodniczącym w obecnej chwili jest Zb. Kujawski, zastępcą Jadwiga Sikora. Poszczególnymi referatami kierują: sekcja kulturalno-oświatowa — J. Głista, sekcja współzawodnictwa — Zając, sportowa — Z. Mazur, higieny i bytowania — Irena

Ale przejdźmy do hali i na boisko.

Na boisku dziewczęta ćwiczą tańce ludowe, mężczyźni znów gimnastykę i całość rozbiła się na małe grupki. Jednych bierze w opiekę podinstruktora Piela, który przerabia biegi krótkie, drugich ćwiczy w skoku w dal instruktor Krogulecki, inni uczą się stylu kalifornijskiego w skoku wzwyż. W międzyczasie odbywa się pokaz rzutu oszczepem. Po tańcach ludowych, kursistki udają się na gimnastykę.

Na zakończenie zajęć praktycznych kursistki biorą udział w wewnętrznych zawodach w skoku w dal. Najlepsze wyniki uwidaczniane są codziennie na tablicy. Również znaczący się minima do OSF.

Od 16—18 kierownik Saban przeprowadza wykład teorii lekkoatletycznej. Od 18—19 kolacja, wreszcie do godziny 21.30 samokształcenie kursistek, a mężczyźni mają zajęcia świetlicowe. Tak odbywa się co drugi dzień na zmianę. Przeznaczony jest także czas 1 i pół godziny dla zawodników wyczynowych na treningi. Na zakończenie dnia następuje wyszkoleniowa odprawa instruktorów, omówienie zajęć w następnym dniu.

Dwa razy w tygodniu przeprowadza się zebrania kadry celem dokształcania ideologicznego. Wreszcie apel wieczorny, hymn, opuszczenie flagi, godzina 22 gasną światła i po całonocnych zajęciach zastużony odpoczynek.

Siedzimy w kancelarii kierownika. Ob. Saban dorzuca nam jeszcze parę danych. Obecna ilość uczestników na kursie wynosi 42 kobiet i 74 mężczyzn. Jest to element wyłącznie wiejski z wszystkich województw Polski. Najliczniej reprezentowane jest województwo rzeszowskie.

Ogółem podczas 6 tygodni kursu



Uczestniczki kursu — tańczą trojaka.

Miszczak, który przy pomocy ob. Urbanowicz czuwa nad zdrowiem sportowców. Faktem pociesającym jest, że podczas obecnego turnusu nie notowano zachorowań i poważniejszych wypadków; wszyscy uczestnicy przybyli na wadze, niektórzy nawet do 5 kg. Na początku kursu wszyscy przechodzą szczegółowe badanie z prześwietleniem.

Współzawodnictwo w wynikach rozwinęło się w ośrodku. Utworzone zostały pięciosobowe zespoły wspólne zawodniczące ze sobą, oraz wprowadzone współzawodnictwo indywidualne, które trwa od początku aż do zakończenia kursu. W każdą sobotę następuje punktacja, która zostaje podana do ogólnej wiadomości całego kursu. Dla najlepszych przewidziane są nagrody w postaci książek.

O punktacji w współzawodnictwie decyduje również czystość osobista, koleżeńskość, akcja sportowa, pras-

Sporzyczyńska
Przy kursie założono zostało kółko artystyczne, które w pewien czas



Kursiści zajęci przy plantowaniu terenu pod boisko szczypiórniaka które w porze zimowej ma służyć za boisko hokejowe.

urządza wieczornice i ogniska. Program całego kursu jest więc urozmaicony. Przyszli przodownicy jak i przodowniczki wzmocnią z niego dużo praktycznych jak i teoretycznych wiadomości, którymi będą się dzielić w swoich wioskach z członkami Ludowych Zespołów Sportowych.

przewidzianego na zajęcia, otrzymujemy 269 roboczo-godzin. Na zajęcia świetlicowe przeznaczają się 6 godzin tygodniowo. Dni świąteczne wykorzystane są na zawody sportowe, próbę OSF, wycieczki oraz ogniska.

Zbigniew Rybak



Grupa uczestniczek kursu przy przygotowywaniu biegni.

wka. artykuły pisane do gazetki ściennych, wyrobienie sportowe, punktualność oraz postępy w nauce. Do punktacji zespołowej dodana jest jeszcze czystość na sali oraz wydawanie gazetki ściennych. W chwili, gdy byliśmy w Wojewódzkim Ośrodku Wychowania Fizycznego w współzawodnictwie prowadził — z mężczyzną — Stanisław Kulczyński, uzyskując 30 pkt., przed Bolesławem Zającem — 28 pkt. i Janem Głistą —

Bieg o nagrodę »Nowin Rzeszowskich« przełożony

REDAKCJA „NOWIN RZESZOWSKICH” DONOSI, ŻE BIEG O NAGRODĘ NASZEJ REDAKCJI ZOSTAJE PRZEŁOŻONY NA DZIEŃ 6 LISTOPADA BR. I ODBĘDZIE SIĘ W RAMACH 32-GIEJ ROCZNICY

REDAKCJA „NOWIN RZESZOWSKICH” DONOSI, ŻE BIEG O NAGRODĘ NASZEJ REDAKCJI ZOSTAJE PRZEŁOŻONY NA DZIEŃ 6 LISTOPADA BR. I ODBĘDZIE SIĘ W RAMACH 32-GIEJ ROCZNICY

Urząd Wojew. — Dział Rolnictwa i Reform Rolnych Wydział Finansów Rolnych w Rzeszowie przyjmie od zaraz

samodzielnych księgowych, i pomocników księgowych o znajomości księgowości przebiekowej i rachunkowości rolnej.

Wynagrodzenie wg umowy.

Zgłoszenia z odpisami świadectw i referencjami przyjmuje Naczelnik Wydziału — Rzeszów, ul. Krasińskiego 6. (II) wejście od ul. Pułaskiego, nokój Nr 20. K-151

WYDZIAŁ POWIATOWY W RZESZOWIE zatrudni:

- 1) REFERENTA BUDOWLANEGO, wykształcenie techniczne, wgl średnie ogólnie kształcące, 1 rok praktyki, umiejętność pisania na maszynie grupa uposażenia od X do VI.
- 2) DROGOMISTRZA, wykształcenie techniczne i odpowiednia praktyka, wynagrodzenie wg grupy od IX do VIII.
- 3) KANCELISTKĘ dla Pow. Poradni Przeciwgruźliczej, ze znajomością zasad języka łacińskiego, za wynagrodzeniem wg grupy XI z 40 proc. dodatkiem zakaznym. K-152

OGŁOSZENIA DROBNE

UNIEWAŻNIAM kartę rejestracyjną wydaną przez R. K. U. Rzeszów, na nazwisko Kędzior Stanisław. G-150

UNIEWAŻNIAM zgubioną Legitymację Nr 3859, wydaną przez Zakłady Huty Stalowa Wola, na nazwisko Kościółek Józef. G-154

UNIEWAŻNIAM zgubioną Legitymację wejścia Huty Stalowa Wola Nr. kontrolny 5239, na nazwisko Mazur Stanisław, Pławo. G-155

CHŁOPIEK bezdomny z całkowitym utrzymaniem potrzebny zaraz, zgłoszenia w Redakcji „Nowin Rzeszowskich” — „Pod suniemny”. G-155

Prenumerata zbiorowa miesięcznie zł. 75. z doręczeniem do domu 100. i indywidualna 150 zł. na Nr. PKO Rzeszów IX-892.

S-18546